

Olga Rutkowska-Lis

Centrum Języków Europejskich – Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych
w Częstochowie

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Rozważania nad analizą podejścia do systemu edukacji przez Nową Partię Pracy Polityka oświatowa Anglii a system dydaktyczny

Nowa Partia Pracy na czele z Tonym Blairem, obejmując władzę w Wielkiej Brytanii w 1997 r., podkreślała wagę, jaką stanowi dla niej edukacja. Spuścizna oświatowa partii konserwatywnej pozostawiała wiele do życzenia, a nowy rząd poczynił śmiałe postanowienia, podkreślając jednocześnie, że za ich rządów Wielka Brytania stanie się równym społeczeństwem. Kiedy Partia Pracy obejmowała rządy, odziedziczyła biedę i nierówność na poziomie najwyższym w powojennej historii kraju (DWP, 2004), a więcej niż jedno na czworo dzieci żyło w relatywnej biedzie. Co więcej, sektor publiczny ucierpiał w ciągu dwudziestolecia z powodu spadku inwestycji i stosunkowo niskiego wzrostu wydatków, w szczególności na edukację, który był efektem przekonania Partii Konserwatywnej, że głównie wysoki poziom wydatków publicznych był winien trudności ekonomicznych Wielkiej Brytanii w latach 70. XX w. Jak na ironię, mając za cel zredukowanie dobrodziejstw państwa opiekuńczego, transfery ubezpieczenia społecznego rosły od około 22% w 1979 r. do prawie 31% w latach 1996–1997, głównie ze względu na wysoki współczynnik bezrobocia i nieaktywności ekonomicznej. Oprócz cięć wydatków sektor reform publicznych miał na celu wzrost roli rynku, nawet w tych dziedzinach (np. zdrowie czy edukacja), które dotąd leżały w gestii państwa. Z szybkiej ekspansji szkolnictwa wyższego przypadającej na przełom lat 80. i 90. XX w. skorzystały dzieci z rodzin dobrze sytuowanych, a jednocześnie nasiliła się zależność między przychodem rodziców a osiągnięciami szkolnymi dzieci. Ponadto nierówności w sferze zarobków wciąż rosły (choć może nieco wolniej niż w latach 80.), a rodziców samotnie wychowujących dzieci

wciąż przybywało. Z drugiej strony, gospodarka rozwijała się stosunkowo szybko, bezrobocie malało, a inflacja była dość niska, co obiecywało stabilizację ekonomiczną i możliwość podjęcia walki z biedą i nierównościami. Jednak do 1997 r. Partia Pracy porzuciła swoje zobowiązania co do wydatków czy taksacji, zdystansowała się od związków zawodowych czy obietnicy zapewnienia pełnego zatrudnienia. Manifest wyborczy z tego roku zawierał zaledwie sześć odniesień do biedy i dwa bardzo ogólne do nierówności (a skupiał się na zmianach legislacyjnych), ale podkreślał potrzebę zwrócenia szczególnej uwagi na nierówności edukacyjne.

W każdym kolejnym manifeście Partia Pracy podkreślała, że jej priorytetem jest zredukowanie nierówności w odniesieniu do osiągnięć edukacyjnych zarówno w edukacji obowiązkowej, jak i nadobowiązkowej. Jednak czy i w jakim stopniu udało jej się zrealizować plany, czy raczej wprowadzić w życie slogany polityczne?

Jednym ze sposobów podejścia do kwestii nierówności edukacyjnych były kolejne rozwiązania finansowe. Pomoc finansowa dla dzieci miała wstępnie opierać się na uniwersalnym zasiłku dla dzieci (Child Benefit), który znacznie wzrósł dla pierwszych dzieci bądź jedyńskich w 1999 r., ale z dodatkami kierowanymi do rodzin o niskich dochodach czy bez zarobków, głównie w ramach systemu podatku dochodowego. Stopniowo zamieniono również zasiłek dla małżeństw (Married Couple's Allowance) i jego odpowiednik dla rodziców samotnie wychowujących dzieci na specjalny kredyt podatkowy dla dzieci (Children's Tax Allowance), który wart był dwukrotności zasiłku, ale przeznaczony oczywiście wyłącznie dla rodzin z dziećmi i niedostępny dla rodzin o wysokich dochodach. Podejście to określano mianem progresywnego uniwersalizmu, oferującego większą pomoc faktycznie jej potrzebującym. Ponadto wprowadzono znaczną pomoc finansową dla matek na urlopie macierzyńskim (1999), wyższą i przedłużoną ustawową płacę dla kobiet w ciąży (Statutory Maternity Pay, 2002 i 2003), wyższe ulgi podatkowe dla rodziców w pierwszym roku życia dziecka (2002) i większe zasiłki dla rodziców dzieci niepełnosprawnych (od 2001). Starszym dzieciom zapewniono zasiłki na edukację (Education Maintenance Allowance, 2006) oraz bardziej szczodre zasiłki dla kontynuujących edukację i szkolenie (2006). W sumie koszt tych posunięć szacuje się jako stosunkowo niski, ale ich wpływ jest potencjalnie znaczny dla grup, do których jest skierowany. Jak jednak wynika z analiz danych (DWP, 2008), największa redukcja biedy wśród dzieci miała miejsce w latach 1999–2000 i 2000–2001 (redukcja o 2,3 punktu procentowego). I chociaż miały miejsce znaczne redukcje w latach 2002–2003 (0,6 punktu procentowego), 2003–2004 (0,5 punktu) i 2004–2005 (0,8 punktu), to były one zbyt niskie, by pomóc w realizacji planu ograniczenia biedy wśród dzieci o połowę z jej pułapu w latach 1998–1999 do 2010–2011. Z drugiej strony, dzięki zmianom wprowadzonym przez laburzystów, najwięcej zyskały dzieci z rodzin niepełnych – poprawa o 14 punktów procentowych w stosunku

do sytuacji, gdyby nie wprowadzono powyżej cytowanych zmian. Ogólnie rzecz biorąc, wydatki publiczne (w tym także na oświatę) były początkowo niewielkie ze względu na obietnicę złożoną elektoratowi dotyczącą trzymywania się planu wydatków konserwatystów przez kolejne dwa lata. Od tego momentu wydatki publiczne zaczęły wzrastać przez kolejne sześć lat (o więcej niż 4% w skali roku), ale od ok. 2005 r. uwidoczniła się tendencja spadkowa i, jak podaje HM Treasury's Public Expenditure Statistical Analyses (2008), roczny rzeczywisty wzrost na wydatki publiczne na edukację wynosił odpowiednio 1,4% w okresie 1991/1992–1996/1997; 2,8% (1996/1997–2000/2001), 6,1% (2000/2001–2004/2005) oraz szacowane 3,7% (2004/2005–2008/2009).

Geneza wszystkich tych zmian w sferze finansowania podparta była także badaniami potwierdzającymi, że dzieci dorastające w biedzie cechuje niska samoocena, są skazane na mniejsze powodzenie w szkole i później w środowisku pracy, należą do grupy o zwiększonym ryzyku przedwczesnego zajęcia w ciężę, niskich dochodów, uzależnienia od zasiłków czy nawet bezdomności (J. Hobcraft, 1998; J. Ermisch, M. Francesconi, D.J. Pevalin, 2001). Rząd Partii Pracy opierał na tych wynikach badań swoją strategię „możliwości dla wszystkich”. W listopadzie 1998 r. Ministerstwo Skarbu zorganizowało warsztaty dla środowiska akademickiego zajmującego się polityką i strategią edukacyjną, których celem było zrewidowanie wyników dotychczasowych badań nad przyczynami stałej biedy i nierówności, a wynikiem konkluzja podkreślająca niezmierną wagę dzieciństwa w kształtowaniu nie tylko życia jednostki, ale i statusu gospodarczo-ekonomicznego kraju. Idee te zawarte zostały również w przemówieniu Blaira (marzec 1999), w którym zapewniał, że historycznym celem partii jest, aby to właśnie ich pokolenie było pierwszym, które na zawsze rozprawi się z biedą wśród dzieci, i podkreślał, że szanse życiowe powinny być uzależnione od talentu i dokładanych starań, a nie startu zapewnionego przez „właściwe urodzenie”. Dodatkowo skoncentrowano się również na zapewnieniu pewnego startu (program Sure Start) i inwestycji w tym zakresie (po raz pierwszy w historii państwa), mając wyniki badań dotyczące długofalowego wpływu interwencji przedszkolnych na dalsze wyniki i osiągnięcia (J. Waldfogel, 1998). Stąd można konkludować, że Partia Pracy podjęła próbę walki z biedą wśród dzieci i dyskryminacją na dwóch frontach: starając się początkowo zredukować, a wreszcie wyeliminować biedę wśród dzieci, a także polepszyć stan usług społecznych (w szczególności w ramach edukacji, służby zdrowia i wsparcia dla rodziców celem próby zmniejszenia nierówności kojarzonych z biedą, począwszy od najmłodszych lat).

W pierwszym okresie rządów Partii Pracy skoncentrowano się na trzech głównych aspektach inwestowania we wczesne wspomaganie. Po pierwsze, zagwarantowano trzy- i czterolatkom bezpłatne miejsce w przedszkolu (choć na 12,5 godziny tygodniowo). Po drugie, podjęto próby zwiększenia i polepszenia jakości opieki nad dziećmi, wprowadzając regulację Office for

Standards in Education, Children's Services and Skills (Ofsted, Biuro ds. Standardów w Edukacji), prawnie regulowane standardy jakości i fundusze na kształcenie opiekunów do dzieci, a w 1997 r. utworzono pierwsze Early Excellence Centre (Centrum Wczesnej Doskonałości) jako model właściwej praktyki w prowadzeniu opieki zintegrowanej i wczesnego nauczania. Ideą tych posunięć była tzw. podwójna dywidenda (zasugerowana przez jednostkę doradczą Strategy Unit w 2002) – przekonanie o możliwości wprowadzenia zarówno korzyści dla dzieci wynikających z opieki, jak i stworzenia ich rodzicom możliwości nieprzerywania pracy. Wreszcie, wprowadzono lokalne programy „pewnego startu” (Sure Start Local Programmes, SSLPs) dla pięcioletków w najbardziej ubogich oddziałach. Każdy taki program był odmienny, tworzony lokalnie, ale wszystkie oferowały pięć podstawowych usług:

- odwiedziny w domach i pomoc potrzebującym,
- wsparcie dla rodziców,
- możliwości zabawy i nauki,
- opiekę zdrowotną i poradę,
- wsparcie dla rodziców i dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Drugi okres rządów laburzystów, przypadający na okres 2001–2005, zapisał się głównie wprowadzeniem w kwietniu 2003 r. Child Tax Credit (CTC, ulga podatkowa na dziecko) i Working Tax Credit (WTC, ulga podatkowa dla pracujących), które miały stać się głównym narzędziem do walki z biedą. Tworząc jeden system pomocy potrzebującym rodzinom (zarówno pracującym, jak i nie), ich zadaniem było usunąć większość działań demobilizujących dotyczących zasiłków i niepewności związanej ze znalezieniem pracy, ponieważ prawie wszystkie rodziny z dziećmi mogły starać się o CTC. System miał także usunąć stygmat związany z otrzymywaniem ulg podatkowych. W praktyce jednak szybko okazało się, że wprowadzenie nowego systemu przyczyniało się do systematycznej nadpłaty w ramach tych ulg, a co za tym idzie, niestabilności przychodu dla rodzin o niskim dochodzie. Jeśli bowiem przychód rósł gwałtownie z roku na rok, wiązało się to często z koniecznością zwrotu ulgi – wg raportu National Audit Office z 2008 r. w latach 2002–2004 przepłacono 2,2 miliarda funtów, z czego 1,9 mln rodzin musiało zwracać ulgę¹. Zatem rządowi nie udało się przewidzieć problemów, z jakimi przyszło się zmagać rodzinom o niskich i zmiennych dochodach.

¹ Kwoty szacunkowe Biura Audytu opierają się na informacjach dostarczonych przez właściwy departament oraz badaniach własnych Biura. I tak, opierając się chociażby na bazie danych zawartych w raporcie dotyczącym Departamentu Pracy i Płac, szacowane 2,7 miliarda funtów mogło zostać straconych z wypłat zasiłków z racji oszustw i błędów podatkowych w latach 2005–2006. Kwota ta reprezentuje 2,2% ze 124,2 miliarda funtów wydatków wg księgowości Departamentu. Zatem wszelkie kwoty w miliardach rozumiane jako przepłacone zaliczają się do wydatków państwa, a nie zwrotu podatków, który byłby zweryfikowany i znalazł odzwierciedlenie w zapisie kwotowym.

W trzecim okresie rządów Partii Pracy (2005–2007) weszły w życie dwie legislatury. Jedną z nich był Childcare Act (Akt Opieki nad Dzieckiem) z 2006, który obarczał władze lokalne odpowiedzialnością za zapewnienie wystarczającej opieki i zakładał założenie 3,5 tys. centrów dla dzieci (Children's Centres) do 2010 r., które miały powstać na bazie SSLP, lokalnych przedszkoli i centrów wczesnej doskonałości, oraz zapewnić zintegrowane wczesne nauczanie, opiekę, usługi zdrowotne i pomoc rodzinom. Oprócz tego akt zakładał zaangażowanie szkół rozszerzonych (Extended Schools) – do 2010 r. wszystkie szkoły winny zapewnić dzieciom jakiegoś rodzaju opiekę w godzinach od 8 rano do 6 wieczorem, a także zwiększyć liczbę godzin opieki dla trzy- i czterolatków w przedszkolach do 15 godzin tygodniowo od 2010 (i programy pilotażowe dla dwulatków z rejonów ubogich). Kolejne zmiany związane z tą tematyką pojawiły się razem z Welfare Reform Act 2009 (http://www.opsi.gov.uk/acts/acts2009/ukpga_20090024_en_1).

Inne zmiany obejmowały rozszerzenie zasiłku dla/na dzieci (Child Benefit) dla kobiet w trzecim trymestrze ciąży (począwszy od kwietnia 2009 r.), a także cotygodniowej zapomogi dla rodziców samotnie wychowujących w pierwszym roku pracy. Zgodnie z raportem z 2008 r., opracowanym przez Department for Children, Schools and Families (Departament do spraw Dzieci, Szkół i Rodzin), kontyngent pomocy finansowej skierowanej do dzieci wzrósł zaledwie o 7% między latami 2003/2004 a 2006/2007, gdy tymczasem wydatki na wczesny rozwój i opiekę nad dziećmi (szczególnie na program wczesnego startu i CTC) rosły w znacznie szybszym tempie (wzrost o 75% w tym samym przedziale czasowym).

Po objęciu władzy przez Gordona Browna (2007) uważano, że wiele się zmieni *in plus* w kwestii ograniczenia biedy wśród dzieci. Sam premier w jednym wywiadów dla „Guardiana” (jeszcze z 17 marca 2000) porównywał to zjawisko do bliźny na duszy Wielkiej Brytanii, a w swoim pierwszym przemówieniu (G. Brown, *Leadership acceptance speech*, 2007) w roli lidera Partii Pracy mówił o tym, że kwestia walki z biedą wśród dzieci stanie się podstawą budowania lepszego kraju.

W jaki sposób poczynania Nowej Partii pracy przełożyły się na zmiany w polityce oświatowej i jakie efekty zarysowały się w samym systemie dydaktycznym? Przede wszystkim skoncentrowano się na zwiększeniu liczby młodych osób kontynuujących naukę po 16 roku życia (włączając w to programy unijne typu „Uczenie się przez całe życie”, zwiększenie partycypacji młodych w studiach wyższych, zdobywanie dalszych kwalifikacji i doskonalenie zawodowe przez pracujących, zachęcanie emerytów do aktywności edukacyjnej itp.) oraz na zapewnieniu właściwego startu najmłodszym: wprowadzano programy mające wspierać niwelowanie różnego typu nierówności edukacyjnych wśród najmłodszych, np. Early Education Action Zones, Every Child Matters (2003), Every Child a Reader (2005), Every Child a Writer (2005), Every Child Counts (2005). Oprócz tego kładziono nacisk na poprawę wyników

z egzaminów państwowych (głównie z języka angielskiego i matematyki) na kolejnych poziomach zaawansowania od szkolnictwa podstawowego po przedakademickie, np. Key Stage 2 i 3 (poziomy podstawowy i gimnazjalny), GCSE (ponadgimnazjalny) czy A-levels (przedakademicki). Równocześnie skierowano reformy finansowe do biednych i nierozwiniętych rejonów celem polepszenia sytuacji oraz zbilansowania nierówności rzutujących na sytuację oświatową i osiągnięcia uczniów. Ponadto rząd zdecydował się na większą ingerencję w oświatę i jej placówki oraz ich kontrolę, np. przez Ofsted (które powołano już w połowie XIX w., zreorganizowano przez Education Act z 1992 r. i ugruntowano jego kompetencje w 2006 w Education and Inspections Act) czy egzaminy państwowe. Początkowo dla edukacji podstawowej wprowadzono strategię narodowe dotyczące podstawowych umiejętności: czytania i liczenia. Na przedmioty te przeznaczono dodatkową obowiązkową godzinę dziennie oraz wprowadzono ogólne plany nauczania, materiały pomocnicze i doskonalenia dla nauczycieli. W 2003 r. wprowadzono nową strategię początkową, obejmującą już wszystkie przedmioty i dającą większą autonomię nauczycielom, obawiając się, że wcześniejsza zbyt wąsko zawężyła sylabus. (Należy jednak nadmienić, że praktycy w tej kwestii są jednak często niezadowoleni i zarzucają rządowi zbyt dużą ingerencję w proces dydaktyczny, wymuszający pracę organizowaną wyłącznie pod kątem podwyższenia zdawalności z egzaminów, a nie faktycznego zdobywania i poszerzania wiedzy.) Po 2001 r. ponownie poszerzono kompetencje władz centralnych, zarówno w procesie dydaktycznym, jak i uczeniu się, na szkoły ponadpodstawowe, wprowadzając strategię Key Stage 3 (później znaną jako Secondary National Strategy) oraz oferując opiekę, konsultacje i materiały dydaktyczne dla nauczycieli. Ponieważ regulacje te dotyczyły nie tylko przedmiotów, ale także oceniania oraz monitorowania zachowania i obecności, wymusiły na nauczycielach i ich asystentach dodatkową pracę o charakterze administracyjnym, odciągając ich od nauczania. Inicjowano programy wspierające w postaci grantów dla uczniów ze szkół z biednych rejonów (np. skierowany do mniejszości etnicznych The Ethnic Minority Achievement Grant, EMAG), dotacji dla placówek szkolnych i darmowych posiłków (dla uczniów w wieku od 11 do 14 lat).

Jakie były skutki prowadzonych działań? Wyniki egzaminów państwowych nie spełniły oczekiwań polityków, ale można mówić o słabych zapowiedziach poprawy (R. Lupton, N. Heath, E. Salter, 2009). Co ciekawe, lepsze wyniki w niwelowaniu nierówności odnotowywano w szkołach z rejonów ubogich, co może wskazywać na korzystny wpływ dodatkowej pomocy dla nich (DCSF, 2005a). Procent uczniów osiągających wyniki od A do C z pięciu przedmiotów (z egzaminów GCSE) wzrósł w 2005 r. do ok. 50,6% (co dotyczy szkół EiC – Excellence in Cities, dosł. „doskonałość w miastach”), przy czym szkoły o najniższych osiągnięciach zdołały dorównać do tego poziomu dopiero w 2007. Pomimo to nadal jedna piąta pozostawała poniżej 30% pułapu

dla ocen A-C z pięciu przedmiotów (włączając angielski i matematykę), co doprowadziło do ogłoszenia nowego programu o nazwie National Challenge (Wyzwanie Narodowe). Z danych statystycznych wynika, że wciąż rysuje się znaczna rozbieżność między osiągnięciami dzieci i młodzieży z różnych klas społecznych, utrzymując się na wysokim poziomie (szczególnie między najniższymi a najwyższymi klasami społecznymi), sięgając wg danych statystycznych Department for Children, Schools and Families (DCSF, 2004) w 2004 r. 44 punktów procentowych. Różnica między najbardziej a najmniej uprzywilejowanymi szkołami wynosi 30 punktów procentowych (DCSF, 2007). To samo źródło informuje, że w 2007 r. 4/5 młodych ludzi z 10% najbardziej uprzywilejowanych regionów kończy edukację obowiązkową z pięcioma ocenami z egzaminów końcowych GCSE na poziomie ocen A-C (natomiast z najbiedniejszych rejonów zaledwie 2/5 młodzieży); ponadto różnice są większe na wyższym niż na niższym poziomie osiągnięć, co potwierdza również badanie kohorty młodych z 2005 r. (DCSF, 2005b).

W odniesieniu do programu 16+ osiągnięcia także są różne. Posunięcia rządowe prowadzące do wzrostu liczby osób młodych uczestniczących w edukacji czy doskonaleniu zawodowym dały umiarkowane rezultaty. Dane statystyczne DCSF z 2008 r. pokazują, że na 2007 r. przypadł największy odsetek młodych z grupy wiekowej 16–18 lat kontynuujących edukację (78,7%), ale od objęcia władzy przez laburzystów (1997) jest to wzrost o zaledwie 1,9%. Należy jednak nadmienić, że wzrost ten osiągnięto nie przez spadek osób, które nie kontynuują edukacji czy doskonalenia zawodowego (NEETS), ale wzrost proporcji (głównie) w edukacji i doskonaleniu zawodowym, jako że sam procent młodych poza edukacją i doskonaleniem jest wyższy niż wtedy, gdy partia obejmowała władzę i w 2007 r. sięgał prawie 10% (DCSF, 2008). Dla tej grupy rząd ingerował w sylabus, zmieniając go, a także modyfikując nieco egzaminy i dodając egzaminy zawodowe.

Jeśli chodzi o dorosłych (w kwiecie wieku) odbiorców produktu edukacyjnego, jeszcze trudniej zająć jednoznaczne stanowisko. Wprowadzono programy zgodne z unijnymi i promujące uczenie się, ale wciąż problemem jest nie tylko zachęcanie dorosłych do ciągłego zdobywania wiedzy i umiejętności, ale także pomoc im w utrzymaniu się w tym systemie. Zagadnienie to jest niezmiernie złożone, bo porusza m.in. kwestie zarobkowe, przyzwolenia społecznego czy akceptacji przez rodzinę.

Pod dużym znakiem zapytania stoi także kwestia edukacji wyższej. Niewiele tu właściwie udało się zmienić, bo choć Nowa Partia Pracy powtarzała, że dąży do równości w społeczeństwie, to w odniesieniu do rozwoju na poziomie uniwersyteckim właściwie działała tak jak konserwatyści. Próbowano regulować kwestie finansowe (czesne, pożyczki studenckie, poradnictwo itp.), ale odsetek studentów rodzimych nie jest duży: do 2006/2007 ich udział w przedziale wiekowym 17 do 30 lat wzrósł zaledwie niewiele więcej niż pół punktu procentowego (z 39,2% do 39,8%), spadając jednocześnie

dla mężczyzn z 37,1% do 34,8%. Dane z 2007 r. pokazują, że współczynnik uczestnictwa jest poniżej średniej OECD (OECD, 2007), a uczelnie mniej renomowane utrzymują się głównie z opłat od studentów zagranicznych czy dodatkowo oferowanych odpłatnych programów/kursów.

Próbując analizować poczynania rządów Nowej Partii Pracy, odnosi się wrażenie, że skoncentrowała się na próbie zmniejszenia nierówności natury społeczno-ekonomicznej w edukacji przez programy wspierające i pomoc finansową, ale także przez zwiększenie ingerencji władz centralnych w placówki oświatowe, sylabusy, rozkłady materiału i nasilenie kontroli jakości, mierzonej głównie względem osiągnięć uczniów z egzaminów państwowych (co z kolei powoduje, że polepszaniu się wyników z egzaminów państwowych towarzyszy obniżenie – co zarzuca się rządowi – ich poziomu trudności). Efektem takiego obrotu spraw było ogólne niezadowolenie praktyków, a z czasem również rodziców, którzy zaczęli dostrzegać problem uczenia się do zdawania testów, nie zaś nabywania wiedzy (co dało i wciąż znajduje upust nie tylko w niepochlebnych artykułach prasowych, ale niejednokrotnie także bojkocie egzaminów). Uczelnie wyższe, szczególnie z tzw. Russel Group², nie są zadowolone z poczynania rządowych dotyczących naboru czy czesnego. Uważa się bowiem, że poczynania takie prowadzą zarówno do obniżenia jakości nauczania, jak i uczenia się. Dalej, mimo koncentracji na procesie nauczania okazuje się, że rośnie współczynnik wagarowania i wydaleni z placówek oświatowych (<http://www.bbc.co.uk/news/10802142>), co wskazuje na coraz większe problemy natury wychowawczej. Z drugiej jednak strony, osiągnięcia młodych uczniów (na poziomie szkoły podstawowej) zdają się dowodzić, że programy kierowane do najmłodszych celem zapewnienia im równego startu i wyrównywania szans zaczynają przynosić efekty. Potwierdzają to osiągnięcia z egzaminów Key Stage 2 z matematyki i angielskiego (<http://www.bbc.co.uk/news/education-10842728>), choć nie wszystkie wyniki na przestrzeni lat zdają się optymistyczne (http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/education/8182391.stm).

Można pokusić się o konkluzję, że poczynania Nowej Partii Pracy bez wątpienia zmodyfikowały oblicze systemu edukacji w kraju. Część podjętych i wprowadzonych w życie decyzji odbiła się jak najbardziej pozytywnym echem na systemie dydaktycznym, natomiast niektóre z posunięć rządowych pozostają dyskusyjne. Pełna ocena nie jest możliwa z racji braku danych bądź zbyt krótkiego okresu, jaki upłynął od rozpoczęcia danego działania długofalowego. Poza tym trzeba zwrócić uwagę, że analiza bezpośredniego wpływu polityki oświatowej na system dydaktyczny powinna opierać się nie tylko na dostępnych danych statystycznych traktujących o wynikach

² Russel Group – grupa współpracujących 20 uniwersytetów brytyjskich, otrzymujących łącznie 2/3 dostępnej kwoty na granty badawcze w kraju. Wśród nich znajdują się najstarsze uniwersytety w kraju.

egzaminów czy różnego rodzaju zależnościach szeroko rozumianej natury społeczno-ekonomicznej, ale i na analizie danych jakościowych płynących od praktyków. Zatem dużo jeszcze pozostaje do zrobienia dla badaczy, co mogłoby rzucić dodatkowe światło na zależności systemowe między procesami natury politycznej a ich implementacją, a potem zostać wykorzystane, także na polskim rynku edukacyjnym. Szczególnie że Polska wzięła angielskie rozwiązania w dziedzinie szkolnictwa za wzór do naśladowania. Tym samym łatwiej byłoby przewidzieć możliwe trudności i uniknąć błędów, a wykorzystać jak najlepiej te posunięcia, które zdają się owocować pozytywnymi rezultatami oświatowymi.

Bibliografia

- Brown, G. (2007). *Leadership acceptance speech*. Manchester, 23.06.
- DCSF. (2004). Statistical First Release, 04.
- DCSF. (2005a). Statistics of Education: Trends in Attainment Gaps.
- DCSF. (2005b). Youth Cohort Study, 04.
- DCSF. (2007). Statistical First Release, 38.
- DCSF. (2008). Statistical First Release, 23.
- Donovan, N., Halpern, D. (2002). *Life Satisfaction: The State of Knowledge and Implications for Government*. Londyn.
- DWP. (2004). *Households Below Average Income 1994/95 – 2002/03*. Leeds.
- Ermisch, J., Francesconi, M., Pevalin, D.J. (2001). Outcomes for Children of Poverty. *DWP Research Report*, 158.
- Hills, J., Sefton, T., Stewart, K. (red.) (2009). *Towards a More Equal Society? Poverty, inequality and policy since 1997*. Bristol.
- HM Treasury's Public Expenditure Statistical Analyses (2008).
- Hobcraft, J. (1998). Intergenerational and Life-Course Transmission of Social Exclusion: Influences of Childhood Poverty, Family Disruption, and Contact with the Police. *CASE Paper*, 15.
- Lupton, R., Heath, N., Salter, E. (2009). Education: New Labour's top priority. W: J. Hills, T. Sefton, K. Stewart (red.), *Towards a More Equal Society? Poverty, Inequality and Policy since 1997*. Bristol.
- NAO (2006). *Department for Work and Pensions Resource Accounts 2005–2006*; www.nao.org.uk/publications/0506/dwp_resource_accounts_2005-06.aspx.
- OECD (2007). *Education at a Glance*. Paryż.
- Waldfoegel, J. (1998). *Early Childhood Interventions and Outcomes*. Londyn.
- http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/education/8182391.stm.
- <http://www.bbc.co.uk/news/10802142>.
- <http://www.bbc.co.uk/news/education-10842728>.
- http://www.opsi.gov.uk/acts/acts2009/ukpga_20090024_en_1.

Streszczenie

Artykuł dotyczy próby zredukowania nierówności w zakresie osiągnięć edukacyjnych na etapie nauczania obowiązkowego, ale i dalszego, przez Nową Partię Pracy. Autorka skupia się na rządach T. Blaira, ale ujmuje także krótko pierwsze lata rządów G. Browna. Koncentruje się na ujęciu finansowym i wprowadzanych na tym polu nowych rozwiązaniach pomocowych. Podkreśla, że najwięcej zyskały dzieci z rodzin niepełnych, gdyż Partia Pracy za element wyjściowy do zmian uznała wyniki wcześniejszych badań, które udowodniały, iż dzieci żyjące w biedzie cechuje niska samoocena oraz są niejako z góry skazane na niepowodzenia szkolne, a później w środowisku pracy, i ogólnie należą do grupy o zwiększonym prawdopodobieństwie szeroko rozumianego niepowodzenia życiowego. Artykuł przedstawia podejście laburzystów do likwidacji biedy przez duże zmiany w systemie edukacyjnym, m.in. wprowadzenie programu wczesnego wspomaganie i tworzenie centrów wczesnego doskonalenia. Artykuł zwraca uwagę na przekładanie się tych poczynań na ewentualne zmiany w samej polityce oświatowej i wskazuje na wiele problemów dotyczących ingerencji władz centralnych w proces dydaktyczny, np. postrzeganie wyników egzaminów przez pedagogów i rodziców/opiekunów.

Summary

The article discusses the steps undertaken by New Labour to reduce educational inequalities within the area of attainment on the level of compulsory education system (as much as obligatory education) as happened during the party's government in England 1997–2010 (with the focus on T. Blair's office). The paper enumerates a number of changes introduced, particularly those referring to financial reforms (which shows New Labour's focus on dealing with the fight against poverty perceived as one of the major factors influencing the society's future), and pointing that the group who gained most were children from deprived areas. Furthermore, the article presents the influence of the government's policy on the changes within education as much as public attitude towards the undertaken steps and some of the problems following.